

UZASADNIENIE

790 lat temu, w 1227 r. podczas zjazdu władców dzielnicowych Polski we wsi Gąsawa koło Żnina, doszło do tzw. mordu gąsawskiego, w wyniku którego zginął książę-senior, ostatni princeps Leszek Biały. Mord ten miał znaczący wpływ na dalsze losy Polski, przede wszystkim poprzez pogłębienie podziału dzielnicowego, który miał trwać jeszcze przez kolejne 100 lat.

Średniowiecze jest okresem zdecydowanie dyskryminowanym w popularnym odbiorze historii Polski, co jest szczególnie krzywdzące, bo była to niezwykle ważna epoka, w której wykuwała się tożsamość współczesnego Państwa Polskiego.

Chcąc wyjaśnić niejasności w problematycznej kwestii przynależności Pomorza oraz zapobiec kolejnej eskalacji konfliktu w Wielkopolsce pomiędzy Władysławem Laskonogim a Władysławem Odonicem, książę krakowski Leszek Biały podjął się próby zorganizowania wielkiego wiecu przedstawicieli dynastii Piastów. Do spotkania doszło jesienią roku 1227 w Gąsawie, miasteczku leżącym w połowie drogi między Gnieznem a Nakłem.

Na zjeździe stawili się solidarnie najbardziej wpływowi Piastowie z większości ziem polskich, tj. organizator Leszek Biały - senior i książę krakowski, jego brat Konrad Mazowiecki, wpływowy książę śląski Henryk Brodaty oraz występujący w roli gospodarza, Władysław Odonic. Zabrakło natomiast jednego z głównych zainteresowanych wynikami jego obrad - Władysława Laskonogiego, ale niemal pewnym jest, że jego interesy doglądane były na miejscu przez zaufanych doradców.

Rankiem 24 listopada roku 1227 do Gąsawy wraz ze swoim wojskiem przybył książę pomorski, Świętopełk, któremu ewidentnie nie podobała się wizja sojuszu książąt piastowskich, wymierzona w jego na poły suwerenną władzę na Pomorzu. Niespodziewany jego najazd zaskoczył przebywających w łaźni Henryka Brodatego i Leszka Białego, do której wtargnęli siepacze Świętopełka z zamiarem zabicia książąt. Henryka Brodatego przed śmiercią uratował jedynie wierny mu rycerz - Peregryn z Wiesenburga, który zasłonił swojego pana własnym ciałem, natomiast książę krakowski zdołał pospiesznie zbiec z łaźni wraz z kilkoma towarzyszami, dosiąść konia i nago pogalopować w stronę Gniezna. Jednak nie udało mu się uciec dalej niż do pobliskiego Marcinkowa, i został śmiertelnie raniony włócznią w korpus przez jednego z Pomorzan.

Okoliczności zbrodni gąsawskiej są wciąż niejasne. W toku badań nad całym zdarzeniem, historycy wykluczyli z grona potencjalnych inicjatorów i zleceniodawców zamachu osobę Władysława Odonica, bowiem największą korzyść ze śmierci Leszka Białego odniósł jego główny przeciwnik polityczny, Władysław Laskonogi, który niedługo potem ponownie zasiadł na tronie krakowskim. Nieobecność obu najbardziej zainteresowanych wynikiem gąsawskiego wiecu książąt, czyli Władysława Laskonogiego i Świętopełka oraz szereg korzyści, jakie wyciągnęli oni „krwawej łaźni” z roku 1227, stawia ich teoretycznie jednoznacznie jako głównych podejrzanych o zawiązanie spisku przeciwko usiłującym zjednoczyć swoje siły pozostałym Piastom.

Z wnioskiem o ustanowienie roku 2017 na terenie Gminy Gąsawa Rokiem 790 Rocznicy Zjazdu Książąt Dzielnicowych w Gąsawie wystąpili radni Gminy Gąsawa.

Przewodniczący Rady Gminy

Mariusz Kazik